



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZES TOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NAWOZY SZTUCZNE w ładunkach wagonowych i detalicznie MASZYNY ROLNICZE

POLECA

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI Sp. Akc.

Częstochowa, ul. Kościuszki 49, tel. 1-86.

ZADAJCIE OFERT- INFORMACJI

Stała WYSTAWA WZORÓW w pawilonie firmy w parku Staszyc.

Polski port na Bałtyku Umowa została już podpisana

Warszawa. Trudności, jakie powstały przy podpisaniu umowy na budowę portu w Gdyni z powodu zaszytých we Francji ewolucji politycznych i finansowych, obecnie zostały kompletnie złagodzone na skutek życzliwego porozumienia pomiędzy zainteresowanymi stronami.

Wczoraj o godz. 4-ej po poł. została podpisana umowa przez ministra przemysłu i handlu p. Józefa Kiedronia przy asyście dyrektora departamentu marynarki handlowej Gabriela Chrzanowskiego, naczelnika wydziału sportowego inż. St. Łęgowskiego z jednej strony, a z drugiej przez inż. departamentu p. Piotra Bomasax z konsorcjum francusko-polskiego, do którego wchodzi z strony francuskiej firmy Tigroule Schneider i Herment, ze strony polskiej inż. Władysław Rummel, inż. Teodozy Nosowicz imieniem Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

Budowa ma się zacząć w tym miesiącu, wszelkie opóźnienie jest gwarantowane pieniężnie. Prace mają być skończone do 5-ciu lat. Pierwsze koszty wyniosą 40 milionów zł. Personel i robotnicy mają być Polacy.

Część kosztów gwarantuje rząd francuski.

Fakt ten posiada pierwszorzędą do nosność dla Polski zarówno gospodarczą jak i polityczną. Port w Gdyni w znacznym stopniu uniezależni Polskę od Gdańska, w którym żywiły wrogie Polsce wciąż jeszcze mają przewagę. Zaangażowanie kapitału zagranicznego w budowie portu w Gdyni wzmacnia zarazem nasze stanowisko polityczne w t. zw. korytarzu pomorskim, który w czasach ostatnich stał się obiektem jawnych napaszczy ze strony oficjalnych nawet polityków niemieckich. Niemcy muszą pogodzić się z tem, iż Polska posiadać będzie własny i wolny dostęp do morza.

Rząd francuski odrzuca

punkt widzenia Anglii w sprawie sankcji wobec Niemiec

Paryż. Wczoraj po wręczeniu oficjalnego tekstu zaproszenia Macdonalda na konferencję londyńską, zebrała się Rada Ministrów i obradowała od godz. 9.30 do 12.15. Po ukończeniu obrad pojawiła się następująca półoficjalna informacja:

Rada ministrów obradowała długo nad sprawą konferencji londyńskiej. — Pierwszy punkt programu tej konferencji dotyczy przyjęcia sprawozdania rzeczoznawców przez wszystkie państwa. W tym względzie panuje zgodność między Paryżem a Londynem.

Punkt drugi programu konferencji dotyczy zobowiązania Niemiec, by do pewnej daty poczyniły wszelkie zarządzenia dla przeprowadzenia zaleceń rzeczoznawców. W tym względzie panuje również zgodność poglądów między Paryżem a Londynem.

Natomiast już punkt trzeci nastroża pewne trudności, gdyż orzeka on, że w czasie dwu do trzech tygodni po bowej dacie ustalonej przez Niemcy, mają być zniesione wszelkie sankcje ekonomiczne i gospodarcze. W tym względzie potrzebną jest wymiana poglądów gdyż konieczne jest, by Niemcy, daly poprzednio pewne gwarancje. Jednak-

że różnice między Paryżem a Londynem w tej kwestji nie przedstawiają większych trudności.

Inaczej ma się sprawa z punktem czwartym programu konferencji. Podług tego punktu Ententa zobowiązuje się w przyszłości nie stosować żadnych sankcji wobec Niemiec w razie naruszenia przez nich zaleceń rzeczoznawców, a to bez uprzedniej zgody stałego międzynarodowego trybunału haski-go. W ten sposób komisja reparacyjna byłaby pozbawiona swych najważniejszych prerogatyw. Rząd angielski stoi na stanowisku, że opinia rzeczoznawców sięga dalej poza zobowiązania, Niemiec wynikające z traktatu pokojowego. — Ten pogląd stoi w sprzeczności z tezą francuską.

Jest wykluczone, by jakikolwiek rząd francuski dopuścił do naruszenia p stanowień traktatu pokojowego. Także Herriot oświadczył się w tym względzie niedwuznacznie.

Należy stwierdzić — dodaje korespondent — że konferencja londyńska rozpoczyna się pod znakiem ważnych sprzeczności.

Jaki powinien być Gdańsk?

W tych dniach, jak donosi Ag. Wsch., odbył się w Gdańsku zjazd korporacji „Wisty”, zrzeszającej studentów polskich na Politechnice Gdańskiej. Na zjeździe Komisarz Generalny Rzpłitej, dr. Strasburger w przemówieniu swem między innymi oświadczył:

„Kilka tygodni temu” zwrócili się do mnie przedawiciele korporacji polskich na Politechnice Gdańskiej w sprawie zwołania do Gdańska ogólnopolskiego zjazdu korporacji akademickich. Zamiar ten w następstwie został zaniechany, nie wiem, czy na skutek rozmów przeprowadzonych ze mną, czy z innych powodów, ale sądzę, że może dobrze się stało, gdyż zjazd ten ze względu na swój nastrój i swoje cele źle dostrajałby się do tych zjazdów, jakich widownia byłaby w Gdańsku w ostatnich tygodniach. Zjazdy te nie przyczyniły się ani do utrwalenia w Gdańsku spokoju i dobrobytu, ani do zwiększenia zaufania do W. Miasta nie tylko ze strony Polaków, ale i świata całego. Hasła na tych zjazdach głoszone nie odpowiadały ani interesom Polski, która ma mieć tutaj zapewniony wolny i spokojny dostęp do morza, ani intencjom Ligi Narodów, w której interesie leży, aby sytuacja W. Miasta nie była na szwank narażona, ani też w szczególności interesom samego W. Miasta. Interezy zaś te polegają przede wszystkim na stworzeniu warunków sprzyjających pokojowej współpracy ogółu zamieszkałej to miasto ludności, na stworzeniu istotnego dostępu do morza dla Polski, tego wielkiego i naturalnego hinterlandu Portu Gdańskiego, na rozwoju tego miasta jako pierwszorzędnej środowiska ekonomicznego i handlowego, jako wielkiej bazy gospodarczej tej części Europy”.

Przemówienie to odbija się w znamienny sposób od wojowniczych i butnych mów, wygłoszonych na zjazdach wszechniemieckich w Gdańsku, — na których, jak wiadomo, Prezydent Sahn ubolewał, iż Gdańsk nie posiada sił zbrojnych i nie może uczestniczyć w wojnach, zaś senator oświaty Strunk zapowiadał walkę o Wisłę, wzorowaną na walce o Ren, wygłaszając przejryste aluzje, skierowane przeciwko stanowi rzeczy stworzonemu przez Traktat Pokojowy.

TELEGRAMY.

Kontrola militarna Niemiec od 20 b. m.

Paryż. Konferencja ambasadorów ustaliła w głównych zarysach odpowiedzi na notę Niemiec w sprawie rozbrojenia. Konferencja ambasadorów przyjmuje do wiadomości, że Rzesza zgadza się na wznowienie kontroli przez władze sojusznicze oraz ustala rozpoczęcie tej kontroli na 20 b. m. na warunkach, które określiła poprzednio, nie zobowiązując się jednak do ukończenia tej kontroli do 3) b. m. Nakoniec konferencja podkreśla, że jedynie od zachowania się Niemiec zależy, czy kontrolę tę można będzie ukończyć w oznaczonym powyżej terminie.

Ojciec św. uległ wypadkowi

Paryż. Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. przechodząc się po swoich apartamentach, został uderzony w głowę skrzydłem drzwi, które zamknęły się gwałtownie z powodu przeciągu. Ojciec św. został lekko skaleczony. Lekarze przypuszczają, że w ciągu tygodnia skaleczenie zezdaje.

Rozruchy przeciwsemickie w Rumunii

Berlin. Według doniesień z Czerniowca przyszło tam do ekscesów przeciwsemickich, przyczem studenci napadali na ulicy żydów. W synagodze wybito wszystkie szyby.

„Czeka” już działa w Paryżu

Ryga. — Rosyjskie „Siewodni” zamieszczą ciekawe rewelacje, dotyczące działalności „Czeki” sowieckiej w Paryżu. — Sowiety zorganizowały w Paryżu wielkie ogniska szpiegowskie na wzór jacejek rozrzuczonych w całych Niemczech. Wszystkie czeka rozrzucone w Europie otrzymują dyrektywy z Paryża. Czeka paryska obserwuje głównie rosian, grupujących się przy Sawinkowie i utrzymuje bliski kontakt z warszawską czeką, która śledzi działalność ludzi, grupujących się około pism „Za Swobodą”.

Cały materiał przesyłany jest następnie z Warszawy przez Berlin do Moskwy. — Około 200 kar śmierci i 40 ciężkiego więzienia zapadło na podstawie materiału dostarczonego przez czekę paryską.

Rokowania Litwinowa w Berlinie

Berlin. P. Litwinow prowadzi od kilku dni rokowania z Ministrem Spraw Zagranicznych p. Stresemannem celem załatwienia zatargu niemiecko-rosyjskiego. Wprawdzie dotychczas nie znaleziono formuły zadawalniającej obie strony, lecz prawdopodobnie dojdzie do porozumienia na tej podstawie, że Misja Handlowa So wietka nie zostanie uznana za eksterytorjalną. Natomiast za eksterytorjalne uznane zostaną biura tych członków Misji Handlowej, którym przysługują eksterytorjalność osobista.

Parlament składam bomb i rewolwerów

Berlin. Z upoważnienia rządu policja wkroczyła wczoraj do gmachów Reichstagu i sejmu pruskiego, otworzyła biurka w pokojach komisji partji komunistycznych i znalazła rewolwery, ręczne granaty, zapalniczki do granatów oraz dokumenty stwierdzające, że komuniści niemieccy organizują szereg politycznych mordów pod egidą trzeciej międzynarodówki w Moskwie.

Policja uważa, że komuniści, nie mogąc po zamknięciu misji handlowej Sowieciów, znaleźć bezpieczniejszego miejsca, wyszli do gmachy parlamentarne, jako najlepsze kryjówki dla swoich materiałów. Odkrycie większej ilości granatów ręcznych naprowadza na myśl, że partja komunistyczna nosi się z myślą wywołania rewolucji, któraby zaczęła od rzucania granatami na posiedzeniach parlamentu i sejmu.

W związku z temi rewizjami komuniści wystosowali do prezydenta parlamentu

P. T.

FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH „ETYL”

SP. AKC. w KIELCACH.

Zawiadamia że z dniem 1 lipca 1924 r. powierzyliśmy hurtową sprzedaż naszych wyrobów

P. W. JĘDRZEJOWSKIEMU

w Częstochowie, ulica Mostowa Nr. 11

prosimy Sz. odbiorców o łaskawe zwracanie się z wszelkimi zamówieniami do wyżej wymienionego

Z poważaniem
Zarząd Fabryki.

P. T.

Powołując się na obok zamieszczone ogłoszenie

Fabryki Wódek i Likierów Zakładów Przemysłowych „ETYL” Sp. Akc. w Kielcach.

Niniejszym mam zaszczyt podać do wiadomości W. W. P. P. odbiorców że wszystkie gatunki wódek i likierów posiadam stałe na składzie i wszelkie zapotrzebowania wykonywane będą bezwzględnie

Z poważaniem

W. Jędrzejowski.

Częstochowa ul. Mostowa 11.

protest, zaś w sejmie, na posiedzeniu, na stał się gorąca utarczka między nimi, a przysięgł ministrem Severingem.

Fala teroru sowieckiego

Charków. Sąd gubernialny w Charkowie rozpatrywał sprawę 65 osób, oskarżonych o rzekome organizowanie sieci szpiegowskiej na Ukrainie. 12 oskarżonych skazano na karę śmierci, 6 na pozbawienie wolności na czas od 5 do 10 lat. Pozostałych dla braku dowodów uniewinniono.

Charakterystyczny dokument

Jedną z władz poznańskich otrzymała niedawno niestychanie bezczelny list od Niemca, który znalazł się już w Lipsku, pewien jest bezkarności. Nie miał ów, o ile można odczytać dość nieczytelny podpis Ditrich, pisać w sprawie nic nie obchodzącej zagranicę, ani nawet Niemców w Polsce. Obelgi te w tłumaczeniu brzmią:

„Do diabła z urzędnikami takiej psiej nacji. Jak tchórzliwie były wogóle te gałgany, tak samo bezczelnie i brutalnie występują dzisiaj, gdy pozostają pod opieką tak zwanej „grante Nation”. Nie omyślamy napiętnować odpowiednio czynów „bohaterów” tej polskiej hołoty — niecna bando zbrodniarzy! Ale powoli, panowie! wasza godzina wrócić wybiła! Tylko naród bez czci jest zdolny do tak haniebnych postępów! Dość długo już ciszęj się swem „zwyrodnieniem”. Wówczas zapewne krótki zrobi się proces z takimi łotrwockimi starostami i wojewodami! Wkrótce już nad zamkiem poznańskim powieć znów będzie sztandar niemiecki. Gdybyście przeczuli, lotry!”

„Kurjer Poznański” cytując ten list tak niestychanie ordynarny, jako charakterystyczny dokument, świadectwo nastrojów, które panują wśród Niemców. Uwagi godne są zwłaszcza dwa zdania ostatnie. Są w nich wyraźne pogroźki. Wywiady u gen. Nollet'a mówią wyraźnie, co autor listu miał na myśli.

Mac Donald do robotników

London. Ramsey Mac Donald przemawiał na sekcji zebrał w swoim o kręgu wyborczym. W wielkim przemówieniu, wygłoszonym do robotników, Mac Donald stwierdził, iż robotnicy mogą być dumni, że ludzie, pochodzący z ich stanu, umieją tak dobrze rządzić imperjum brytyjskim, jak tego nie potrafili żaden rząd dotychczasowy. Gdyby rząd obecny miał obecnie zapelować do kraju, mógłby jako zastępę wysunąć fakt, że sytuacja obecna w Europie jest lepsza, niż w jakimkolwiek innym momencie od roku 1914. Za dwa tygodnie odbędzie się konferencja, która ma wszelkie widoki, że da pozytywne wyniki dzięki temu właśnie, że w Anglii doszedł do władzy rząd robotniczy. Społeczeństwa europejskie poczęły liczyć się z

Ceny konkurencyjne.

Perłoweczka (funtówka) Kasza jęczmienna Warszawska Fasola biała, kolorowa, groch polny i „Wiktorja” Mąka pszenna 50%

do nabycia
w „POLSKIM HURCIE”

sp. z ogr. odpow.

Częstochowa, Krakowska 1 tel. 2-91

w podwórzu.

Ceny konkurencyjne.

koniecznością utrwalenia pokoju europejskiego, a demokracja uzyskała nową siłę.

Nowe tajne organizacje w Madrycie

Dormund. Francuski sąd wojenny zasądził na karę więzienia od 1 miesiąca do 2 lat i na grzywnę od 50 do 1000 mk. 17 Niemców, obwinionych o należenie do stow. „Wiktorja”, które jest identyczne z organizacją „Consul”. 4-ch oskarżonych, którym udowodniono werbowanie członków do związków, zasądzono na 10 lat więzienia i 50,000 mk. grzywny.

Sądy żydowskie w Rosji

Wilno. Z Moskwy donoszą: Na podstawie ostatnich rozporządzeń władz sowieckich o prawach narodowych zostały utworzone w Odesie, Kijowie, Bercyżowie i w innych miejscowościach Wołynia i Podola specjalne sądy w których rozprawy toczą się wyłącznie w języku żydowskim.

Krwawe starcie na granicy Włoch Jugosłowiańskiej

Graz. „Tagespost” donosi z Lublany, że przyszło do nowego zajścia granicznego między włoską a jugosłowiańską strażą graniczną. — Włoska straż graniczna, przekroczywszy granicę, napadła na posterunek jugosłowiański, składający się z 2 strażników, oraz studenta, zamierzającego udać się na wycieczkę w Alpy. Straż włoska strzelała do posterunku jugosłowiańskiego, przyczem obaj strażnicy jugosłowiańscy zginęli, zaś student został ciężko ranny.

Mała ententa a Polska

Belgrad. Dnia 10 b. m. udaje się na konferencję do Pragi minister Ninczicz ze swoim pomocnikiem, szefem gabinetu i szefem biura prasowego. Celem konferencji jest uregulowanie stosunków wzaajemnych państw malej ententy w stosunku ich do Rosji, wreszcie stosunku malej ententy do Polski, Austrii i Bułgarii.

Księża polscy na wygnaniu

Wilno. Pisma kowieńskie donoszą, że ks. kanonik Laus, poseł na Sejm Kowieński, został wysłany do Woryń, a ks. prefekt Maciejowski do Birz. W tych dniach ks. kanonik Bronisław Laus i ks. prefekt Polikarp Maciejowski zostali powiadomieni przez władze policyjne, że prosba ich skierowana do Ministra Obrony Krajowej o uchylenie rozkazu Komendanta Wojennego m. Kowna w sprawie wysłania ich z Kowna została odrzucona, wobec czego powinni w przeciągu 24-ch godzin opuścić Kowno i udać się na miejsce swego wygnania. Wobec tego ks. kanonik Laus wyjechał do Woryń, zęgnany z zalem przez całą ludność polską Kowna.

Polacy na Podolu rosyjskim

Komunistyczny „Młot” w Nr. 108 przyznaje, że 14,000 ludności polskiej w pow. Tulczyńskim (Podole), stanowią po każdym odsetku, dotychczas niekierujący robotą komunistyczną. Ludność ta nastroszona jest polsko-patriotycznie, oraz „gardzi Ukraińcami i Rosjanami”, od których stara się gospodarczo uniezależnić przez stworzenie samodzielnie kooperatywy. W wielu wsiach polskich zachowało wpływy duchowieństwo katolickie.

Zlot harcerek w Warszawie

Warszawa. Na zjazd harcerek polskich przybyli węgry i estońscy. Gości zagranicznych powitali w dworcu sekretarz zagraniczny dr. Tadeusz Sopotko i reprezentacyjna drużyna. Delegacje skautowych zagranicznych organizacji budzą ogólne zainteresowanie, szczególnie szcuki, którzy w swych narodowych strojach (spodniczkach), są sensacją nietylko obozu lecz i stolicy.

O godz. 10 przybył do obozu druch przewodniczący Z.H.P. dr. Tadeusz Strumiłło i odwiedził Chorągiew drużyn polskich zagranicą.

Oboz z niewielkiego wznieślenia na wale koło Wisły przedstawia widok

wprost imponujący. Przedewszystkiem rzuca się w oczy jas masztów, których jest kilkadziesiąt. Jeden z najwyższych wystawił 10-ta warszawska drużyna.

Goście zagraniczni mają w obozie swój maszt, na którym pod polską flagą powiewają sztandary wszystkich reprezentowanych w obozie narodów. Drużyna lotewska wita wznoszący do góry sztandar Polski naszym hymnem narodowym.

Z obozu żeńskiego ze Swidra donoszą nam, że harcerki, choć zdala od Warszawy, radzą sobie nie najgorzej. Okoliczna ludność odnosi się do obozu bardzo przychylnie. W obozie żeńskim bawią harcerki z Łotwy.

Warszawa. W sobotę o godz. 7 wieczorem przybył p. Prezydent Stanisław Wojciechowski w otoczeniu eskorty konnych harcerek. Prezydent szczegółowo zwiedził oboz, dłużej zatrzymując się przy chorągwi międzynarodowej, gdzie został dekorowany przez przedstawiciela Łotwy odznaką białej lilii. Następnie odbyło się w gospodzie przyjęcie dla dostojnych gości, poczem Prezydent udał się do ogniska, gdzie miała się odbyć gawęda, która została znacznie skrócona wskutek ulewnej deszczu. O godz. 9 i pół Prezydent odjechał do Belwederu.

Egzaminy urzędników państwowych.

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu powzięła uchwałę dotyczącą egzaminu praktycznego dla urzędników cywilnych.

Egzamin pisemny polegać będzie na opracowaniu tematów wybranych przez komisję egzaminacyjną. Egzamin uszny odbywa się z każdym kandydatem z osobna.

Przedmiotem egzaminu usznego dla urzędników I-ej kategorii jest znajomość ustawy konstytucyjnej, ustroju i zakresu działania władz i urzędów państwowych i samorządowych, przepisów o państwowej służbie cywilnej, ogólne zasady kancelaryjno-manipulacyjne, w szczególności znajomość ustaw, przepisów i instrukcji tego działu administracji państwowej, w którym urzędnik pełni służbę.

Dla urzędników II-ej kategorii ogólna znajomość zasad ustawy konstytucyjnej, ustroju i zakresu działania władz i urzędów państwowych i samorządowych, przepisów o państwowej służbie cywilnej, przepisów kancelaryjno-manipulacyjnych, tudzież znajomość ustaw, przepisów i instrukcji tego działu administracji państwowej, w którym urzędnik pełni służbę.

Dla urzędników III-ej kategorii ogólna znajomość ustroju władz i urzędów państwowych oraz przepisów o państwowej służbie cywilnej, ponadto dla urzędników kancelaryjnych dokładna znajomość

45) MACIEJ WIERZBIŃSKI

HONOR

POWIEŚĆ.

Podaję ci rękę do zgody, proponuję przyjazne porozumienie na podstawie wskazanej przez radę familijną... Czy ty zamierzasz przesiadzić tu w tych śniegach całą zimę? Niepodobno! Dla czego nie spróbowasz się na kilka miesięcy do Berlina? Mieszkanie mam dla nas dwojga całkiem wystarczające. Wiosną przeniosłabym się do mej willi w Wansee. Odnawiam ja, umebłowam ją, jak mówią wszyscy, po królewsku. Daje ci słowo, nigdy nie miałas dla mnie tyle uroku... — płótno hrabia Leon trzy po trzy, a pani Olesia piła herbatę w milczeniu.

Z częściej kłamiwej jego gadaniny wyciągała jeden wniosek: „chce pieniędzy”, nie biorąc wcale na serio ani jego duserów ani zaproszeń do Berlina, gdzie z resztą nie byłaby go widywała wiele częściej aniżeli w Sosnowcu.

— Z tą radą familijną to się nie udało... — wyrzekła wreszcie z przekonaniem, na wszystko, co mówił, nic nie nadmieniając.

Hr. Leon wzruszył ramionami, a ona zamknęła drzwi do przyległego saloniku, gdzie Gawrocki toczył z panną Daraszkówną rozprawę o kwestjach artystycznych, rzekł:

— Twej woli stało się zadość, zje-

chała się rada i cóż wynikło? nic... Wykonilo się wielkie zero absurd. Stek frazesów, obliczonych bodaj na to, aby wzmocnić niewiadamu w kogo ze Granetskimi chodziło o honor. Nie mam pojęcia, jakim sposobem doszła rada do taktej uchwały!... Zalecając ugodę między nami, powinna była zalecić także zlegalizowanie istnienia malej Marci, bo przecież wiecie to dostać teżnie dobrze, że bez tego zemną mo'wicie nie można o porozumieniu. Ale nie! Sławetna rada nietylko tego nie zaleca, ale przeciwnie wypowiada się za wyzybcieniem się Marci, więc popycha mnie ku separacji, jednocześnie nawołując do uniknięcia skandalu. Slo wem błędne koło tworzące wielki nonsens... Przez zwolanie tej rady stało się tylko to, że kilku ludzi całkiem niepotrzebnie zostało wtajemniczonych w nasz wspólny sekret, w sprawie, którą my oboje tylko możemy załatwić.

— To prawda — potwierdził hrabia.

— Doprawdy, Leonie, moglibyśmy z tem skończyć! Dziecko takie nie jest pierwszym takim zjawiskiem w naszych pałacach, a nigdy chyba nie wyędyło sprawy do takich rozmiarów, nie rozważkowano, nie rozmazano jej do tego stopnia.

— Skończyć z tem pragnę równie gorąco jak ty — wyznał hrabia, istotnie zdruzgotany tem nad wyraz.

— I jedno zgodziliśmy się wszyscy, ty i ja, rada i nawet stryj zaciekawiony, a mianowicie na to, że zrze-

ba uniknąć skandalu, prawda?

— Oczywiście.

— Mój Leonie, zastanów się, jak uniknąć skandalu? Karmię dziecko, nie mogę go w tej chwili wyrzucić za dziesiątą granicę. Zresztą o istnieniu Marci wiedzą wszyscy, oczywiście jako o malej Granetskjej. Tymczasem lada dzień przyjdzie zawezwanie, abyśmy nareszcie zapisałi to dziecko w księgach urzędowych. Powinno to było stać się już dawno. Cóż tedy? Ponieważ rada i stryj na to nie pozwalają, nie mogę ciebie podać jako ojca Marci, to znaczy — skandal gotowy, jakiego akurat pragniemy uniknąć wszyscy.

— Więc co zalecalesz?

— Abyśmy zameldowali Marcię w urzędzie bez zwłoki. To konieczne.

— Stryj nie potrzebuje o tem wiedzieć. Zrobimy to sami, jutro.

— I co dalej?

— Jeśli uchwały tej niemądrej rady nie wyrzucisz do kosza, lecz obstawiać będziesz przy wykluczeniu Marci z rodziny, więc później, latem... wywozają ją do Szwajcarii, powierze pieczy panny Daraszkówny, oddam jej na wychowanie... Tymczasem mniejsza o to.

— Ale stryj może jednak dowiedzieć się... — wtrącił szeptem hrabia, chodząc zwolna po pokoju.

— W tym razie powiemu po prostu prawdę: pragnielismy uniknąć skandalu i separacji a adoptowanie jest tylko tymczasowym i pozornym... Hrabia mknął.

— Więc zgoda! — zawołała pani O-

lesia. — A teraz nie mówmy już o tem! Dosyć tego! Ale mamy inną sprawę... Potrzebujesz pożyczki. Służę ci nią chętnie...

Rozpoczęły się niedługie przetargi. Hr. Leon, ten sam, który wołał: „czy sądzisz, że dam się ordynarnie kupić?” w chwili, gdy miał nadzieję, że znievoli ją do wystawienia plenipotencji, teraz chichaczem ugryzł się na wszystkich, by dojść do upragnionych pieniędzy.

Pani Olesia zobowiązała się wręczyć mu po zapisaniu dziecka w urzędzie czek na 100 tysięcy marek i przez kilka lat wypłacać mu rentę, gdyż dzięki temu czuła się zabezpieczoną przeciwko ewentualnym aż już nie tak groźnym żądaniom z jego strony, zmierzającym do wywiezienia i zaprzaczenia córki, którą uważała oczywiście za niemal na dobre zamiatowaną w gnieździe familijnem.

Nazajutrz pani Rogowiczowa nie mogła wyjść ze zdumienia, że hrabia przeczyła odwieść odjeżdżającego męża na koleję do Szytowa. Nic podobnego nie zdarzyło się nawet w miódowych ich miesiącach.

Wróciwszy, pani Olesia odszukała natychmiast pannę Martę i Gawrockiego o ogromnie uszczęśliwiona zawołała:

— Załatwione!... Wszystko poszło jak z płatka. Aż pusty śmiech mnie bierze. Potrzeba to było błędzić najpierw po „manowcach”

(D. c. n.)

mość przepisów kancelaryjno-manipulacyjnych, tudzież ogólna znajomość przepisów o opłatach stempłowych; dla urzędników fachowych — znajomość fachowa przepisów administracyjnych tego działu, w którym kandydat pełni służbę.

Z przebiegu egzaminu sporządzany jest protokół. Przy egzaminie komisja zwraca uwagę przede wszystkim na zdolność pojmowania i praktycznego zastosowania obowiązujących ustaw i przepisów. Na dowód złożenia egzaminu otrzymuje kandydat świadectwo. Komisja egzaminacyjna składa się z przewodniczącego i dwóch egzaminatorów, ustanawia ją szef danej władzy.

Termin, do którego winny być złożone egzaminy, ustanawia się na dzień 1 lutego 1925 r.

KRONIKA.

Od wydawnictwa.

Szanownych czytelników prosimy o uregulowanie zaległych rachunków i odnowienie prenumeraty na III kwartał, celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Gońca Czeszochowskiego”

Należność za prenumeratę i ogłoszenia prosimy wpłacać w sklepie „Gońca” II Aleja 26 lub uprost w Administracji pisma III Aleja Nr. 52 (dom ulastny).

Zjazd duchowieństwa na Jasnej Górze. W dniu wczorajszym rozpoczął się zjazd duchowieństwa diecezji Kujawsko-Kaliskiej, celem odbycia rekolekcji.

Zebranie rekolekcyjne odbędzie się o godz. 8-jej wieczorem (w poniedziałek) w sali Arcybiskupstwa Różańcowego.

Pielgrzymka z Katowic. W ub. niedzielę przybyła na Jasną Górę kompania z Katowic, licząca z górą 200 osób, z orkiestrą górniczą, prowadzona przez tamtejszego ks. proboszcza.

Z ruchu pątniczego. W ub. niedzielę przybyło na Jasną Górę ogółem 18 pielgrzymek z różnych miejscowości Małopolski i Górnego Śląska. W sobotę przybyła również kompania z Torunia.

O uruchomieniu fabryki „Warta”. Delegacja, która udała się do Warszawy, w celu odbycia pertraktacji z głównym zarządem fabryki, powróciła bez żadnych konkretnych wyników, ponieważ zarząd główny dał wyraźne instrukcje miejscowej dyrekcji.

O ile warunki, postawione przez zarząd zostaną przyjęte przez Związek zawodowy, fabryka uruchomiona będzie jeszcze w tym tygodniu.

Mnożna na lipiec. Według zarządzenia Min. Skarbu mnożna, służąca za podstawę obliczeń uposażeń funkcjonariuszy państwowych i wojskowych, wynosi 35 groszy. Potrącenia opłat emerytalnych i podatku dochodowego będą przeprowadzane w analogiczny sposób od uposażenia czerwcowego. W tych wszystkich wypadkach, w których przy wypłacie uposażenia względnie wynagrodzenia umownego za lipiec nie będzie miała zastosowania wyżej podana mnożna, uposażenia względnie wynagrodzenia umowne regulowane będą według wysokości ustalonej na m. czerwiec r. b. zmniejszone jednak o 2,8 proc.

Projekt zniesienia komisji do badania drożyzny. Centralny związek polskiego przemysłu, handlu, górnictwa i finansów zwrócił się do rządu z prośbą o zniesienie komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Projekt ten motywowany jest koniecznością zupełnego ustabilizowania płac robotniczych, oraz zwalczania wszelkich pozorów chwiejności złotego polskiego.

Ogabiście. Czeszochowianin, p. Feliks Borkowski, złożył egzamin dyplomowy Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie.

Frzeszkolenie wojskowe nauczyliel szkół powszechnych. Na dzień 15 lipca powołani zostali nauczyciele szkół powszechnych rocznika 1900, zaliczeni do zapasu na 4-tygodniowe ćwiczenia wojskowe, które odbędą w batalionach szkolnych, znajdujących się na terenie każdego D.O.K.

Po ukończeniu tych ćwiczeń zostaną oni w dalszym ciągu urlopowani.

MIESIĄC SPRZEDAŻY REKLAMOWEJ

UWAGA! **FABRYKA WYROBÓW B-cia Stankowscy** **HERBATNIKI CZEKOLADA** **CENY ZNIŻONE!**
CUKIERNICZYCH. = KRAKOWSKA Nr. 27. = CUKRY.

POZOSTAŁA ILOŚĆ RESZTEK

sprzedaje jeszcze przez kilka dni

po cenach znacznie obniżonych

firma **„BŁAWAT”** I ALEJA Nr. 14. TELEFON 464.

Dla stałych kupujących kredyt

Z uroczystości 5-lecia Policji Państwowej w Częstochowie

W ub. sobotę, o godz. 9-jej wieczorem, jako w przeddzień uroczystości 5-lecia Policji Państwowej odbył się capstrzyk policyjny. Pochód z orkiestrą na czele i przy zapalonych pochodniach przeszedł przez Aleje i powrócił ponownie do siedziby Dowództwa przy ul. Parkowej.

W niedzielę o godz. 10-jej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo przed szczytem kapticy Matki Boskiej na Jasnej Górze. P. Mszy s. ow. odprawionej uobec tłumnie zgromadzonych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i oddziału w policji państwowej z komendantem Kuczynskim i sztabem oficerskim na czele. O. Przeor Markiewicz wygłosił dłuższą okolicznościową przemowę, w której w serdecznych słowach ujął zasługi naszej policji, położone przez odbudowę państwowości polskiej tudzież przy utrzymaniu ładu i porządku w kraju.

Po nabożeństwie na placu magistrackim odbyła się defilada oddziałów policji pieszej i konnej przed komendantem Kuczynskim, delegatem Komendy Okręgowej z Kielc nadkomisarzem Kinczykiem, komisarzami policji oraz przedstawicielami władz państwowych i komunalnych z p. Starostą Kühnem i prezydentem miasta d-rem Marczewskim na czele, oraz licznie zgromadzonymi przedstawicielami wojskowskości, sądownictwa, instytucji i stowarzyszeń społecznych. Defiladę prowadził zastępca komendanta p. komisarz Siwoń.

Następnie przedstawiciele władz i społeczeństwa udali się do Stow. Kupców Polskich, gdzie podejmowani byli śniadaniem, urządzonym przez sztab oficerów policji miejscowej.

Podczas biesiady piękną przemowę wygłosił p. Starosta Kühn, który zaznaczył, że ubiegły pięcioletni okres policji był najcięższym dla naszych młodych władz policyjnych, bowiem nie mieliśmy żadnych związków, żadnych wzorów go dnych naśladowania. Policja państwowa zaborczych była powszechnie znienawidzona za wrogie odnoszenie się do ludności

ci. Trzeba było stworzyć coś nowego, urobić typ policjanta-obywatela. Na tem polu policja nasza wykazała wiele zaparcia się siebie i patriotyzmu, zacieśniając coraz bardziej węzły życiowego kontaktu ze społeczeństwem. Na zakończenie przemowy p. Starosta wznosił toast na cześć policji państwowej.

Następnie ks. prał. Ciesielski w przemowie, popartej obrazowymi przykładami wskazał na dzielność naszej policji, której typ zbliżony jest do wzorowej policji angielskiej, przyczem wznosił toast na cześć policji miejscowej i jej komendanta nadkomisarza Kuczynskiego.

Dalej przemawiali przedstawiciele wojskowskości pułk. Krynicki, sędzia Ziemięcki, prezes Rady miejskiej dr. Nowak, prezes Stow. Kupców Polskich p. Jerzy Cholewicki i prezes Straży Ogniowej p. Jakób Kon. Wszyscy mówcy podnosili zasługi i podkreślali zalety naszej straży bezpieczeństwa publicznego, wznosząc na zakończenie toasty — na cześć naszej policji i jej dzielnych kierowników.

W odpowiedzi zabrał głos komendant Kuczynski, który dziękując za życiowości i dowody zaufania, zaznaczył, że pochwała nie odurza oficerów policji, ani nie pozwoli im spocząć na wawrzynach sławy, ale będą tym większym bodźcem do wzmożenia wysiłków i kontynuowania wytrwałej pracy, aby nie zawieść zaufania społeczeństwa. „Wyrwamy w obowiązku twardym” — dodał pod koniec przemowy: — „ale chcielibyśmy się doczekać tej chwili, gdy społeczeństwo nasze będzie utrzymywać taki sam kontakt życiowości i pełnego zaufania, jakim obdarzają swych funkcjonariuszów policji społeczeństwa państw zachodnio-europejskich”. Na zakończenie p. komendant wznosił toast na cześć gości.

Dzięki serdecznej uprzejmości p. komendanta i oficerów policji w osobach: komisarza Siwonii, p. komisarza Dobrono kiego i aspirantów pp. Kulifskiego i Neumana, przyjęcie w nader miłej towarzyskiej atmosferze trwało do godz. 5-jej po południu.

zasłużonymi okłaskami.

Na pochwałę wykonawców należy jeszcze dodać, że wszystkie dowcipy i koncepty były całkiem przyzwoite. L. S.

Tajemniczy trup Zwłoki męczyzny na nasypie kolejowym

W ub. niedzielę rano na nasypie kolejowym, przy przejeździe obok cementarni na Kulach, znaleziono zwłoki męczyzny niewiadomego nazwiska, lat około 40. Na zwłokach niema żadnych śladów zbrodni lub morderstwa w celach rabunkowych, zachodzi więc przypuszczenie, że zmarł on nagle, zaskoczony atakiem choroby na przechadzce.

Sprawa wyświelenia zagadkowego zgonu zajęły się nasze władze policyjne. Zwłoki zabezpieczono do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Skutki pedantyzmu biurokratycznego. Pisma warszawskie donoszą, że w głosnej sprawie Adolfa Stäckgolda, oskarżonego o przemycanie waluty, zapadł wyrok sądowy skazujący oskarżonego na zapłacenie grzywny w

sumie 26.660 złotych i 60 groszy. Zastępuje na uwagę fakt, że obrzemiała ta grzywna w ostatniej chwili została cofnięta wskutek zachowania się urzędnika izby skarbowej, który odmówił przyjęcia pieniędzy, z powodu ich nieodpowiedniego rozsegregowania.

Należy zaznaczyć, że ów pedantyzm biurokratyczny ujawnia się u bardzo wielu urzędników, którzy odmawiają przyjmowania pieniędzy, z powodu wadliwego ułożenia paczek. Zamiast błęd klienta naprawiać, wołą czas spędzać na towarzyskich rozmowach w godzinach biurowych, a interesantów odprawiają niezadowolonymi.

Zakłady Przemysłowe „Tabromik” właśc. p. T. B. Mikołajczak, zakupiły tereny przemysłowe z zabudowaniami, razem 42 morgi z bocznica kolejową, położone między Nakłem a Bydgoszczą celem rozszerzenia przedsiębiorstwa. Kolebką Zakładów Przemysłowych „Tabromik” jest Gniezno, gdzie znajdują się wszechświatowej sławy fabryka wódek i likierów, fabryka obróbki drzewa oraz masowa wytwórnia krzesła. Prócz powyższych terenów przemysłowych, pomiędzy Nakłem a Bydgoszczą Zakłady Przemysłowe „Tabromik” posiadają własne realności w Gnieźnie, w Poznaniu oraz w powiecie czarnkowskim.

Pan T. B. Mikołajczak, właściciel firmy, otarował na głodne dzieci polskie 3 miliardy mk. na ręce p. Prezydentowej Marii Woiciechowskiej, zaco otrzymał podziękowanie z kancelarii cywilnej p. Prezydenta oraz obraz Prezydenta z dopiskiem p. Prezydentowej Marii Woiciechowskiej, dziękującej za wspaniałomyślny dar firmy.

Znaczną kradzież w fabryce „Ktacz”. — W fabryce „Ktacz” w Kamienicy Polskiej została dokonana kradzież z włamaniem. Złoczyńcy dostali się do budynku fabrycznego przez wyłamane okno w dachu. Ogółem skradziono 1000 metrów surowki, wartości przeszło 1000 złotych.

W sprawie wykrycia sprawców kradzieży dochodzenie prowadzi policja śledcza w Częstochowie.

Pożar na wsi. We wsi Radostków, gm. Mykanów, wskutek zapalenia się sadzy w kominie, wybuchł pożar, który strawił zabudowania mieszkańca tejez wsi — Stanisława Plaszczyka. Straty wynoszą 2,000 złotych. Wypadku z ludźmi nie było.

Podrutek. — Na podwórzu przy ul. Panny Marii, znaleziono „dziecko płci męskiej, liczące około 3 tygodni życia. — Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że matka podrzuconego dziecka jest 28-letnią Aurelią Skowronek, zam. w Będzinie przy ulicy Zawale Nr. 36, którą aresztowano.

W wagonie
Konduktor do pasażera:
— Panie, tu nie wolno palić!
— Dlaczego?
— Wagon dla niepalących. Nie widzi pan napisu?
— Bo taki dym w wagonie od papierosów, że trudno napis odczytać.

NADEŚLANE.

W. K. S. 27 p.p. zmuszony jest zapomocą dzienników przypomnieć C. K. S. „Orleta” iż nie godzi się dniej nadużywać cierpliwości naszej i że należy już raz dobrać słowa dawnego ryle rary przez p. prezesa Szemkita i niektórych członków „Orla”, nie kłamać dalej, nie zwodzić a uiszczyć swój dług w kwocie 101 zł. W. K. S. 27 p.p. zaznacza iż tylko ostateczność zmusiła nas do ogłoszenia tego w dziennikach. **W. K. S. 27 p.p.**

Z powodu rozejścia się spółki urządzam **WYPRZEDAŻ** Weten, Gabbardin, Bostonów, Etamin, Voili i t. p. **po cenach niebywale niskich**
Emilja LEWINOWA
II Aleja 40 front i piętro.
Upraszam o przekonanie się, bez obowiązku kupna

TEATR „ODEON”

Program od soboty 5-go do wtorku 8-go lipca 1924 r.

Wielki Wschodni Sensacyjny Film! W 2-ch serjach 12-tu aktach!

Serja I-sza pod tytułem:

LUDZIE i MASKI

Sensacyjno-awanturniczy kino-dramat w 6-ciu aktach.
W roli głównej Król ekranu, ulubieniec Publiczności

HARRY PEEL.

DZIŚ!

DZIŚ!

Akcja rozgrywa się w Indiach i Europie.

— Treść osnuta na tle przygód Emira baradystafskiego i Księżniczki Fatimy.

Początek ostatniego seansu o godz. 10 wieczorem.

Szczegóły w programach.

Kino „NOWY”

od niedzieli 6-go do środy 9-go lipca

Sensacja nad Sensacjami!

Przybył wielki cyrk światowy do Częstochowy

„Wśród ognia i bestyj”

Werszający dramaty cyrkowy w 6 aktach z przebiegłymi ilustracjami nadzwyczaj obrazowo dzieje ludów niepewnych jutra. W roli głównej znakomita artystka światowa Nellie Stram ze swoją grupą lwów i tygrysów.

Powiatowa Kasa Chorych

w Częstochowie

Nocną dyżury lekarzy chorób akuszerjnych.

7-go Lipca r. b.

Dr. Grunwald Panny Marji Nr. 20

8-go Lipca r. b.

Dr. Kon ul. Kościuski Nr. 16.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

7-go Lipca r. b.

r. Heyman

8-go Lipca r. b.

Dr. Bisieki ul. Stradomska Nr. 34.

Nr. 33. II-ga ALEJA Nr. 33.

„Konfekcja Damska”

WIELKA WYPRZEDAŻ POSEZONOWA

Suknie aksamitne od 30 zł. jedwabne, Crep de Chinowe, Etaminowe, (Trykotinowe od 13 zł.) i t. d. Bluzki różne, Bielizna wykwinna po cenach znizonych i różna konfekcja. — Obejżenie nie obowiązuje do kupna. — Dla stałych klienteli kredyt.

H. IMICH

II-ga Aleja Nr. 16

poleca po cenach znizonych Farby, Pokosty, Cement i Gips

Uwaga! Kantor firmy przeniesiony został na pierwsze piętro z frontu. Uwaga!

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze po cenach znizonych
Polecamy:

pokosty, farby, lakiery, pedzle oraz cement
— i gips po cenach konkurencyjnych —

Gostyński i Opoczyński

CZĘSTOCHOWA, ul. Piłsudskiego Nr. 25.

UWAGA: Przyjmujemy wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące.

Młocarnia 60”

Wolfa z lokomobilą, Badenia z lokomobilą wszystko nowe okazynie do sprzedania

u Inż. Dawidowicza
Aleja 31 Tel. 54.

Nowość!

Ważne dla Pań!

Wykonujemy wszelkie roboty wchodzące w zakres haftów maszynowych jak kostjmy, bluzy, palta, suknie itp. podług najnowszych żurnali po cenach przystępnych.

L. KLIM

Częstochowa, I-sza Aleja Nr. 3.

Fabryka papy dachowej

M. BEMA

w Częstochowie, Olsztyńska Nr. 1

(Zawodzie w byłej kwasiarńi)

poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: pape, smołę preparowaną Karbolinaum etc.

CIECHOCINEK

pensjonat Kasztelanka

Pokoje słoneczne, Kuchnia wykwinna na czynie 9 złotych dziennie całonocne utrzymanie Zamówienia przyjmuje listownie.

ZAWIADOMIENIE.

Nadszedł świeży i w wielkim wyborze transport najświeższych fasonów form do obuwia (kopyt) męskich, damskich i dziecięcych. Prawidła do butów, prawidła do domowego użytku. Ołbrzymi wybór obcasów drewnianych po 3 zł. tuzin, oraz przybory szewskie, skóry twarde i miękkie poleca

po cenach przystępnych

Babczyński

ul. Kościuski Nr. 11.

(naprzeciwko Restauracji „EXPRESS”)

Za 2 pokoje z kuchnią

i przedpokojem w Radomsku w dobrym punkcie, poszukuje takiegoż wzgl. odpowiedniego mieszkania w Częstochowie. Zgłoszenia do Domu Przemysłowo-Handlowego Zdzisław Ryłski w Częstochowie ul. Kościuski 49.

Na Wyplątę!

towary na ubrania, palta i Kostjomy poleca

Skład Kortów i wełen

I. Dawidowicz

Częstochowa

I Aleja Nr. 7. — Telefon Nr. 74

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inżynieryjno-Saperskiego w Częstochowie zawiadamia, że w dniu 22.VII. b.r. o godzinie 10-jej, odbędzie się przetarg nieograniczony na budowę drewnianych komór gazowych w Częstochowie, Piotrkowie i Lublińcu.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do dnia 22.VII. b. r. do godziny 10-jej w Kierownictwie Rejonu Inż.-Sap., Częstochowa, ul. Piotrowska Nr. 3.

Do oferty należy dołączyć:

1) Dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadium w wysokości 3 proc. sumy oferty.

2) Deklarację, że warunki ogólne i szczegółowe wykonania robót są oferentowi znane i obowiązujące się do takowych stosować.

Słup kosztorysu - ze zwrotem kosztów pobierać można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonu Inż.-Sap.

Kierownictwo Rejonu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Fabryka wód gazowo-owocowych

A. Żuławińskiego

w Częstochowie, ul. Krakowska Nr. 38. poleca na sezon bieżący wyroby w najwyższych gatunkach.

Na dworcę

z Częst. do Kielc zgubiono legitymację z fotografią, wydaną przez P. Cz. Krzyż w Warszawie na imię Stanisławy Szabliskiej.

Panienka

chce zamieszkać na stacji przy nielicznej rodzinie. Wiadomość w Gońcu.

Sklep

z mieszkaniec zaraz sprzedam. Cena przystępna Rynek 14 dorozca wskazać.

3 sklepy

z towarami i bez na dobrych warunkach zaraz do objęcia. Wiad. Jasnogórska 13 Rataj.

Pokoje

umeblowane niekierujące przy rodzinie samotnej wywołanej pani lub wdowie poszukuje Zgłoszenia do „Gońca” dla „Jeter”

Zgubiono

dwoje osobisty na imię Kawka Tomasz Maszynista Depot Częstochowa Łaskaowego zanalizować proszę o zwrot do Administracji Gońca.

Zgubiono

książkę Kasy Chorych Nr. 2817 na imię Józefy Łupczyk.

Zgubiono

legitymację P. K. Ch. na imię Antoniny Dębskiej.

Sklep

okazynie do sprzedania - przy Krótkiej 1.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

JÓZEF WIŚLICKI

lekarz weterynaryj

Zawiadamia że zajmuje się cywilną praktyką.

Mieszka ul. Kordeckiego 23.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10

Telefon Nr. 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz. dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw. specjalnie ustępstwa.

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro

Przyjmuje od 10-jej - 1-jej i od 5-jej - 7-jej.

Lekarz-Dentysta

Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez przerwy w lecznicy ul. Miłkiewskiego Nr. 3.

wejście ze strony Kasy Skarbowej Posiadacze legitymacji Kasy Chorych jak również urzędnicy państwowi korzystają z największych ulg.

Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia zębów sztucznych.

Najstarsza wytwórnia

Parasoli i lasek

S. Grabiner

I Aleja 8 w podwórzu prawa oicyna

Uskutecznia też przeróbki starych parasoli na modne fasony oraz wszelkie reperacje.

Ceny przystępne.

Choroby piersiowe

Balsam Thioctan Age

używa się za pomocą wkrętarza.

Sprzedają apteki i składki apteczne

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Węgiel

Każdy kto chce mieć spokojną głowę powinien się zaopatrzyć w tani węgiel. Węgiel pierwszej jakości z dostawą do domów po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach poleca:

Skład Opalowy J. Kesik

ul. Warszawska 15

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”